

b. hooks, *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, wyd. 2, Warszawa 2022

## Różne marginesy

ABSTRACT. Artwich Anna, *Różne marginesy* [Various Margins]. „Przestrzenie Teorii” 39. Poznań 2023, Adam Mickiewicz University Press, pp. 287–297. ISSN 1644-6763. DOI 10.14746/pt.2023.39.14.

The article contains a review of bell hooks' *Feminist Theory: From Margin to Center* (1984; Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013, second edition 2022). The text by the American scholar presents groundbreaking theses for the development of the Black feminism movement – she was one of the first to draw attention to the need to take into account various social determinants of violence against women. At the same time, it emphasizes the exclusionary and marginalizing assumptions of second-wave feminism that dominated in the mid-twentieth century. In my review, I reflect on the importance of republishing a theoretical book that examines the systemic violence faced by Black women in a patriarchal and white society. For me, it is important to ask about the relevance of hooks' reflections and the role they play in thinking about feminism in contemporary capitalist society. I also reflect on the applicability of hooks' theory in Polish feminism context.

KEYWORDS: bell hooks, feminism, race, marginalization, oppression

**Ponowne wydanie *Teorii feministycznej. Od marginesu do centrum* bell hooks w Polsce może być ważnym wydarzeniem na feministycznym firmamencie ostatniego roku. Jednak czy publikacja książki osadzonej silnie w XX-wiecznej teorii nadal ma siłę oddziaływania na polskich czytelników i czytelniczki? A może jest już gestem niepotrzebnym?**

Trudno przecenić rolę bell hooks w kreowaniu współczesnego feminizmu. Za jedno z jej największych osiągnięć uznaje się popularyzację namysłu nad wzajemnymi powiązaniem rasy, klasy i płci oraz roli, jaką odgrywają one w polityce wykluczania. Społeczne zaangażowanie bell hooks i jej współtworzenie nurtu czarnego feminizmu znalazło swój wyraz w szeregu publikacji, wśród których wymienić możemy *Ain't I a Woman?*<sup>1</sup>, będącą

<sup>1</sup> Tytuł pierwszej książki hooks odnosi się do słynnego przemówienia amerykańskiej abolicjonistki i działaczki na rzecz praw kobiet, Sojourner Truth, w którym była niewolnica-sufrażystka postulowała równe traktowanie czarnoskórych kobiet, łącząc tym samym zagadnienia rasy i płci już w XIX wieku. Zob. M. Mazurek, „Kobietystka”: neologizm, a doświadczenie egzystencjalne Afroamerykanki, „Przekładaniec” 2011, nr 24, s. 247–262.

przełomową krytyką polityki systemowego rasizmu, *Black Looks: Race and Representation*, *Where We Stand: Class Matters*, czy autobiograficzną *Bone Black: Memories of Girlhood*. Wydana w 1984 roku *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum* prezentuje stanowisko krytyczne wobec feminizmu drugiej fali i jest pracą kluczową dla fali trzeciej<sup>2</sup>. Bell hooks – jako jedna z pierwszych badaczek – skupia się na problemach wewnątrz samego, do-  
tąd postrzeganego niemal całkowicie monolitycznie, feminizmu. W Polsce znana jest przede wszystkim z trzech przetłumaczonych tekstów. Są to: wspomniana już *Teoria feministyczna*, której pierwsze wydanie w 2013 roku było jednocześnie pierwszą opublikowaną w Polsce pozycją krytyki czarnego feminizmu, oraz dwa artykuły – *Postmodernistyczna czerń*<sup>3</sup> i *Margines jako miejsce radykalnego otwarcia*<sup>4</sup>. Wydanie drugie *Teorii feministycznej* jest więc próbą ponownego zaprezentowania polskim odbiorcom i odbiorczy-  
niom rozważań kluczowych dla dekonstrukcji europocentrycznego (a więc: męskiego, białego, mieszczańskiego) spojrzenia nie tylko na feminizm, ale także na kulturę w ogóle.

## W kontrze do drugiej fali

Głównym punktem odniesienia (a przede wszystkim krytyki) hooks w *Teorii feministycznej* jest wydana w 1963 roku *Mistyka kobiecości* Betty Friedan. Tekst Friedan – arcyważny w procesie kształtowania się drugiej fali feminizmu – problematyzował podrzędną pozycję kobiety w rodzinie i na rynku pracy, wychodząc jednak z pozycji doświadczenia białej kobiety z klasy średniej. *Teoria feministyczna* staje się dotkliwą krytyką zaprezentowanego przez Friedan uniwersalizowania przeżyć wszystkich kobiet – izolując tym samym doświadczenia kobiet czarnoskórych, nieheteronormatywnych czy o niższym statusie społecznym. Zastosowany przez hooks mechanizm rewindykacji głównego nurtu feminizmu niezwykle celnie opisała późniejsza

---

<sup>2</sup> W opisie etapów rozwoju feminizmu posługuję się metaforą fali, która właściwa jest przede wszystkim jego amerykańskiej odmianie – jak wskazuje Arleta Galant: „Rytm feminizmu jako emancypacyjnego ruchu społecznego wyznacza metafora i dynamika fal – fala pierwsza, fala druga, fala trzecia”. W odniesieniu do Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej pierwsza fala przypada na koniec XIX i początek XX wieku, druga rozpoczyna się w latach sześćdziesiątych XX wieku, podczas gdy trzecia fala dominowała w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia (A. Galant, *Na falach, ładach, marginesach. O metaforach i możliwościach feministycznej historii literatury*, „Forum Poetyki” 2017, nr 10, s. 22–37).

<sup>3</sup> b. hooks, *Postmodernistyczna czerń*, przeł. E. Łuczak, [w:] *Kultura, tekst, ideologia. Dyskursy współczesnej amerykanistyki*, red. A. Preis-Smith, Kraków 2004, s. 429–439.

<sup>4</sup> b. hooks, *Margines jako miejsce radykalnego otwarcia*, przeł. E. Domańska, „Literatura na Świecie” 2008, nr 1–2, s. 108–117.

od niej badaczka, Judith Butler, która wskazywała, że: „krytyka feministyczna powinna badać totalizujące pretensje maskulinistycznej ekonomii znaczenia, a jednocześnie zachowywać czujność wobec totalizujących strategii samego feminizmu”<sup>5</sup>. Co istotne, hooks unika wartościowania cierpienia kobiecego – choć neguje możliwość budowania wspólnoty na pozornie niemierzalnym, a więc: równym i wspólnym, cierpieniu<sup>6</sup>, to nie dyskwalifikuje opresyjnych praktyk, którym poddane były białe kobiety. Swoją krytyką feminizmu drugiej fali hooks nie podważa zasadności istnienia całego ruchu społecznego, a raczej zdaje się wskazywać na niezwykle niebezpieczne zjawisko wewnętrznego przejęcia dyskursu, którego dokonały jednostki w nim uprzywilejowane. Realizacja drugofalowych postulatów zrównywania płci i dalsze ignorowanie asymetrii w samej wspólnocie kobiet służyłyby więc jedynie ich własnym interesom klasowym. Uwidacznia się w ten sposób cel amerykańskiej badaczki, która nie tworzy swojej teorii przeciw siostrzeństwu i solidarności, a raczej dla nich; jej motywacją jest dekonstrukcja postulatów feminizmu poprzez głos z *m a r g i n e s u* – niejednokrotnie dostrzegający znacznie więcej niż jednostka uwikłana w różne matryce dominacji. To właśnie w postmodernistycznej (a więc: wieloznacznej, pluralistycznej i mozaikowej) krytyce hooks widziała potencjał rozszczelnienia dyskursu drugiej fali – dzięki niej możliwe stawało się dopuszczenie głosów spoza głównego nurtu feminizmu i uwrażliwienie na doświadczenie Innego<sup>7</sup>.

Przewrotnie, hooks krytykowała także dążenie do zrównania statusu kobiety i mężczyzny. Chociaż powierzchownie to założenie feminizmu liberalnego wydaje się właściwe, beneficjentkami zrównania statusu z białymi mężczyznami stać się mogą jedynie uprzywilejowane społecznie białe kobiety. Zadaniem feminizmu nie może być – według hooks – kontynuowanie kapitalistycznego wyzysku i opresji innych – tym razem zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn. Niezwykle celna okazuje się więc krytyka dostrzegania przez feministki drugiej fali tylko jednego źródła opresji – hooks w *Teorii feministycznej* wskazuje, jak taka postawa może prowadzić do wypaczeń. Według niej analiza seksizmu możliwa jest jedynie dzięki pełnemu zrozumieniu jego wieloaspektowej natury. W ten sposób amerykańska badaczka jako jedna z pierwszych wprowadzała do namysłu feministycznego zagadnienia dla niego współcześnie kluczowe, otwierając debatę nad bezrobociem, wyzyskiem,

---

<sup>5</sup> J. Butler, *Uwikłani w płęć*, przeł. K. Krasuska, Warszawa 2009, s. 64, cyt. za: E. Charkiewicz, *O Kongresie Kobiet Polskich i neoliberalno-konserwatywnym zwrocie feminizmu w Polsce*, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, s. 2, <<http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0074charkiewicz2009.pdf>> [dostęp: 30.01.2023].

<sup>6</sup> b. hooks, *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, Warszawa 2022, s. 53 [e-book].

<sup>7</sup> b. hooks, *Postmodernistyczna czerń...*, s. 434.

przemocą domową czy opresją kolorowych kobiet, których doświadczenie jest skrajnie odmienne od przeżyć białej kobiety<sup>8</sup> – jak pisał Henry Louis Gates Jr.: rasa jest ostateczną metaforą różnicy<sup>9</sup>. W swoim rozumieniu feminizmu hooks idzie znacznie dalej niż poprzedzające ją drugofalowe badaczki – krytyka niekończącej się walki kobiet i mężczyzn o materialistyczne wartości prowadzi ją do zanegowania kształtu całego społeczeństwa opartego na wyzysku: jeśli nie kobiet, to innych grup marginalizowanych.

Otwierające dla feminizmu XX wieku było także podejście hooks do męskiego w nim udziału; amerykańska krytyczka przełamuje popularną w nurcie drugiej fali retorykę mężczyzny-wroga, wskazując na konieczność stworzenia podstawy ideologicznej dla porozumienia obu płci. Źródła jednoznacznego postrzegania ról kobiety i mężczyzny (ofiara/oprawca) hooks upatruje w męskiej odmowie białym kobietom udziału w przywilejach klasowych. Walka płci nie prowadzi jednak w tej silnie inspirowanej marksizmem teorii do niczego konstruktywnego, a ewentualne zwycięstwo kobiet zastąpiłoby jedynie beneficjentów rasistowskiej i klasistowskiej władzy opartej na ideach kapitalistycznych. Hooks przypomina, że idea siostrzeństwa drugiej fali feminizmu oparta została na statusie wspólnej ofiary kobiecej, a obraz ten ma patriarchalne i seksistowskie korzenie. Fakt społecznej opresji wszystkich kobiet nie może być przedmiotem jakiegokolwiek dyskusji, jednak afirmowanie narracji o współdzielonym, identycznym doświadczeniu wiktyimizacji oraz naznaczenie mężczyzny jako wroga wyklucza nie tylko kobiety asertywne i zaangażowane w walkę, ale także takie, które w swoim życiu nawiązywały pozytywne relacje z mężczyznami czy rodzinami (w drugiej fali feminizmu uznawanymi niemal wyłącznie za źródło opresyjnej socjalizacji).

Na uwagę zasługuje również fakt, że choć bell hooks często nawiązuje do ustaleń innych badaczek i badaczy, w tym m.in. do Nancy Chodorow, Germaine Greer, czy Adrienne Rich, język jej książki odbiega od standardowego języka akademickiego. Wydaje się, że także w ten sposób autorka stara się realizować swój postulat popularyzowania wiedzy i edukowania kobiet na masową skalę. Z pewnością język hooks sprawia, że hermetyczne teorie i pojęcia stają się nie tylko bardziej zrozumiałe, ale dzięki temu także bardziej dostępne kobietom dotąd wykluczonym z elitarystycznego dyskursu. Cel popularyzatorski zostaje więc w *Teorii feministycznej* zrealizowany z sukcesem. Choć w przypadku książki hooks mamy do czynienia z teorią, brakuje w niej (całkowicie zresztą zamierzenie) zaplecza metodologicznego, do którego odbiorca i odbiorczyni mogą być w tego typu pozycjach lekturowych

<sup>8</sup> E. Majewska, *Marginesem w centrum. Bell hooks i rewolucyjny ruch feministyczny*, [w:] b. hooks, *Teoria feministyczna...*, s. 21.

<sup>9</sup> H.L. Gates Jr., *Pismo „rasa” i różnica*, [w:] *Kultura, tekst, ideologia. Dyskursy współczesnej amerykańistyki...*, s. 377–402.

przyzwyczajeni. Choć prezentowana na stronach *Teorii feministycznej* diagnoza społeczna z pewnością spełnia swoje popularyzatorskie czy interwencyjne wobec samego feminizmu zadania, to brak pewnej matrycy metodologicznej utrudnia jej ponowne użycie w innym kontekście. Dlatego też – co staram się uwypuklić w późniejszej części tekstu – trudne jest przeszczepienie rozpoznań hooks do badań nad polskim feminizmem i społeczeństwem w ogóle.

## Pałapki uogólnień

Problematyczne staje się w tak skonstruowanym dyskursie przypisywanie pewnych stałych cech jedynie kobietom – hooks czyni to we wskazywaniu np. na ich nadmierny konsumpcjonizm. Jak pisze badaczka: „Kobiety potrzebują pomocy w przełamywaniu swojego uzależnienia od kompulsywnego konsumpcjonizmu”<sup>10</sup>, czy też: „[...] podlegają codziennej manipulacji ze strony rządzących mężczyzn, którzy czerpią korzyści z seksizmu i konsumpcjonizmu kobiet”<sup>11</sup> – jednocześnie nie uwzględniając zupełnie mężczyzn w modelu uzależnienia od dóbr materialnych. Wpisywanie tendencji dominującej we współczesnym świecie w matrycę dominacji jednej płci nad drugą – konsumpcjonizm kobiet staje się w ten sposób formą sprawowania kontroli przez mężczyzn – tworzy zarówno krytykowane przez samą hooks esencjalne cechy kobiecej tożsamości, jak i nawiązuje do przeświadczenia o odpornym na reklamy i media charakterze męskim. Tym samym reprodukuje ona patriarchalny stereotyp o kobiecej hysterii i stałości mężczyzn. Chociaż proponowana przez hooks strategia oporu wobec konsumpcyjnych tendencji jest słuszna, to przypisywanie odpowiedzialności za ich globalny rozwój głównie jednej z płci wydaje się, jeśli nie szkodliwe, to co najmniej naiwne. Niepokojąco często hooks tworzy – mimo negowania możliwości istnienia takich konstrukcji – stabilne tożsamości kobiet białych oraz czarnoskórych, co staje się problematyczne także w próbach ponownego zastosowania i aktualizacji jej teorii<sup>12</sup>.

Bell hooks także mylnie uznaje filozofię zachodnią jako źródło i początek opresji płciowej i klasowej, wyłączając z niej tym samym wcześniejsze cywilizacje<sup>13</sup>, z pewnością jednak celnie punktuje kulturę końca XX wieku

<sup>10</sup> b. hooks, *Teoria feministyczna...*, s. 260.

<sup>11</sup> Tamże, s. 279.

<sup>12</sup> E. Drygalska, *Od centrum do marginesów szkoły w Birmingham: czarny feminizm Bell Hooks w kontekście studiów kulturowych*, „Kultura Popularna” 2014, nr 1, s. 124, <<https://tinyurl.com/429s9r2f>> [dostęp: 12.12.2022].

<sup>13</sup> Najnowsze badania antropologiczne źródeł władzy patriarchalnej upatrują w zmianie organizacji życia plemiennego ze zbieracko-łowieckiego na rolnicze – a początki owej zmiany zaobserwować można już 12 tys. lat temu. Zob. A. Ananthaswamy, K. Douglas, *The origins*

jako wyspecjalizowaną już maszynę przemocy na polu płciowym, rasowym i klasowym. Te części składowe – by ukazać pełnię doświadczenia jednostki – muszą być rozpatrywane jednocześnie. Użytecznym narzędziem dla rozumienia wzajemnego przenikania się różnych rodzajów opresji staje się teoria intersekcjonalna, która rozbija esencjalistyczne, uniwersalizujące rozumienie m.in. płci, wskazując na wielość aspektów przenikających się i kształtujących indywidualną tożsamość. Jak zauważa Patricia Hill Collins: „Zamiast wychodzić od płci, a potem dodawać inne zmienne, takie jak wiek, orientacja seksualna, rasa, klasa społeczna i religia, czarna myśl feministyczna postrzega te różne systemy opresyjne jako części jednej nadrzędnej struktury dominacji. [...] Zastępując addytywne modele opresji splecionymi, tworzy się możliwości nowych paradygmatów [pozbawionych binarnych hierarchizacji – przyp. aut.]”<sup>14</sup>. Choć ważne (i przełomowe w latach osiemdziesiątych) było wskazanie przez hooks różnych źródeł opresji, brakuje w *Teorii feministycznej* pogłębionej analizy intersekcjonalnej, która zbadalaby funkcjonowanie kategorii społecznych, ich wspólną jakość i sposób wzajemnego wzmacniania w procesie oddziaływania na jednostkę. Niedosyt powoduje także pominięcie innych przecież uwarunkowań takich jak np. wiek czy religia – książka hooks w tym kontekście nie jest więc interpretacją silnie korzystającą z nurtu intersekcjonalności, a raczej niezbędnym przyczynkiem do dalszych badań nad tym zagadnieniem.

W książce odnajdziemy 12 rozdziałów, które, choć mają spójną linię ideową, stanowią w większości oddzielne i różnorodne jednostki tematyczne. Wydawać by się mogło, że takie podejście do feminizmu i społeczeństwa skazane jest na porażkę – hooks stara się omówić niezwykle szeroką gamę tematyczną na ograniczonej przecież liczbie stron. Rzeczywiście, niektóre zagadnienia – szczególnie te dotyczące edukacji czy rodzicielstwa – wymagają z pewnością uzupełnienia, bo zaprezentowana na stronach *Teorii feministycznej* gotowa diagnoza autorki wydaje się być uproszczona i nieaktualna we współczesnym świecie. Nie należy jednak zapominać, że praca hooks to jedynie zarys jej myśli rozwijanej następnie w szeregu bardziej szczegółowych publikacji. Choć odbiorcy pozostawieni zostają po lekturze *Teorii feministycznej* z wieloma pytaniami (co z pewnością rodzi pewien niedosyt), odpowiedzi na nie udzielane są, jeśli nie przez samą późniejszą hooks, to przez badaczy i badaczki zainspirowanych amerykańską krytyczką.

---

*of sexism: How men came to rule 12,000 years ago*, <https://tinyurl.com/muc399xh>, [dostęp: 30.01.2023].

<sup>14</sup> P.H. Collins, *Czarna myśl feministyczna w macierzy dominacji*, [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, red. A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Warszawa 2006, s. 1186–1187.

## Kontekst polski

Ciekawe dla polskich czytelnika i czytelniczki wydać się mogą rozważania hooks dotyczące właściwości przebiegu rewolucji; chociaż badaczka pisze o przewrotach politycznych w Nikaragui czy Kubie, to jej analiza zaangażowania kobiet okazuje się także trafna w kontekście polskiej walki z komunizmem i, będącej jej wynikiem, późniejszej transformacji ustrojowej. Hooks wskazuje na znamienne dla konfliktu zawieszenie seksistowskich zasad w momencie walki, w której kobiety uczestniczą na równi z mężczyznami. Charakterystyczny – i jak widać powtarzalny – staje się jednak czas po rewolucji, w którym społeczeństwo wraca do starych, patriarchalnych reguł, pomijając tym samym prawa i walkę kobiecą. Trudno nie zauważyć tu swoistej analogii do sytuacji przedstawicielek środowisk feministycznych doby komunizmu w Polsce, które swoje wysiłki skonsolidowały wokół wspólnej z mężczyznami walki o ustrój demokratyczny, a nie o poprawę sytuacji kobiet. W efekcie w czasach erozji systemu politycznego i tworzenia nowej Polski po 89 roku prawa kobiet zostały całkowicie pominięte, a one same zmuszone były przez konserwatywne rządy posolidarnościowe do powrotu do ich podrzędnej pozycji. Jak wskazują autorki raportu Centrum Praw Kobiet, dotyczącego sytuacji polskich kobiet w latach dziewięćdziesiątych, dotychczasowe prawa kobiet stały się po 89 roku przedmiotem ataku sił prawicowych, pragnących powrotu do tradycyjnego, naturalnego modelu rodziny. Koniec dofinansowywania środków antykoncepcyjnych, znaczne ograniczenie praw reprodukcyjnych czy dekonstrukcja prawnych gwarancji powrotu do pracy po urloпах wychowawczych poważnie przyczyniły się do osłabienia pozycji kobiet nieuprzywilejowanych w społeczeństwie<sup>15</sup>. Na przeprowadzonej prawie wyłącznie przez mężczyzn zmianie systemu politycznego i społecznego skorzystali więc najsilniejsi, podczas gdy kobiety spychane były na pozycje marginalne. Reintrodukcja konserwatywnego sposobu funkcjonowania kobiet po rewolucji w Polsce przypomina poprzelomową dyskryminację opisywaną przez hooks. Namysł amerykańskiej badaczki nad seksistowską istotą czasu porewolucyjnego i stałymi beneficjentami nowo wytworzonych systemów staje się więc ważną – choć jedną z nielicznych – okazją do zastosowania jej teorii w kontekście rozważań nad doświadczeniem polskim.

Wydaje się, że celem ponownej publikacji książki hooks jest także zaprezentowanie polskim odbiorcom i odbiorczyniom możliwych narzędzi do stworzenia nowego, czy też redefiniowania starego polskiego dyskursu

---

<sup>15</sup> *Kobiety w Polsce w latach 90.: raport Centrum Praw Kobiet*, red. B. Gadomska, M. Korzeniewska, U. Nowakowska, Warszawa 2000, s. 5.

feministycznego, który – zamiast na mesjanizmie, elitaryzmie czy hierarchiczności – mógłby opierać się na solidarności międzyklasowej i uznaniu pluralizmu doświadczenia kobiet. Wydaje się, że sytuacja społeczna kobiet nie tylko w okresie potransformacyjnym, ale także w rzeczywistości neoliberalnej Polski w pewien sposób rezonuje z ustaleniami hooks z końca XX wieku – polityka kapitalizmu przyspieszonego reprodukuje i umacnia zastale hierarchie władzy oraz rasizm społeczny<sup>16</sup>. Jedynie dokładne przyjrzenie się mechanizmom funkcjonowania wszystkich uwarunkowań na gruncie polskim może, zgodnie z wytycznymi hooks, doprowadzić do zmiany sposobu funkcjonowania społeczeństwa z patriarchalno-klasistowskiego w inkluzywne i opiekuńcze. Hooks w sytuacji rosnącej opresji systemowej kobiet upatrywała szansy na zwiększenie solidarności kobiecej – okoliczności niejako zmuszają wtedy kobiety do zbudowania wspólnoty opartej na zaangażowaniu i wzajemnym zrozumieniu. Z uwagi na narastającą przymoc prawną i dyskursywną przypomnienie postulatów hooks może być dla polskich kobiet inspirującym gestem prosolidarnościowym. Mimo wielu istotnych badań krytyki feministycznej, które powstają w Polsce w ostatnich latach, wieloetapowa praca wskazana przez hooks stoi nadal przed coraz bardziej nagłą koniecznością realizacji.

## Kwestia dostosowania

Chociaż możliwe jest wyłuskanie z tekstu hooks elementów, które odnajdują zastosowanie w polskim kontekście, warto jednak zapytać, dlaczego został on wydany po raz drugi? Czy w ciągu ostatnich 9 lat polskie myślenie feministyczne nadal nie wyewoluowało z poziomu namysłu amerykańskiego lat osiemdziesiątych, którego specyfika musi być różna od polskich realiów? A może książka hooks stała się jednak wtórna i nieaktualna?

Polski feminizm od lat dziewięćdziesiątych, jak większość ówczesnych światowych dyskursów feministycznych, budowany był przede wszystkim na założeniach amerykańskiego feminizmu liberalnego, którego celem stało się zagwarantowanie kobietom równości formalnej. Jednocześnie, najbardziej dotkliwą wadą tego podejścia było porzucenie kobiet w sferze opresji społecznej czy kulturowej – naturalnym tego następstwem wydają się więc

---

<sup>16</sup> E. Charkiewicz, *Matki do sterylizacji. Neoliberalny rasizm w Polsce*, „Nowa Krytyka” 2008, 12.05, <<https://tiny.pl/c5h9t>> [dostęp: 12.12.2022]. W kontekście kategorii rasy jako sposobu opisu polskiego społeczeństwa neoliberalnego zob. także: M. Bobako, *Konstruowanie odmienności klasowej jako urasowienie. Przypadek polski po 1989 roku*, [w:] *Podziały klasowe i nierówności społeczne. Refleksje socjologiczne po dwóch dekadach realnego kapitalizmu w Polsce*, red. P. Żuk, Warszawa 2010, s. 165–177.



obecne próby zmiany kursu feminizmu w Polsce. Jak wskazuje Julia Kubisa, do narracji feministycznej głównego nurtu zaczęto włączać nowe „skrzynki z narzędziami” (w tym feminizm czarny, socjalistyczny czy radykalny), poprzez które importowano także różne modele osi konfliktu społecznego – które zazwyczaj nie przystawały do realiów funkcjonowania kobiet w Polsce. Choć sama pluralizacja narracji feministycznej jest zjawiskiem pozytywnym, żaden z nowych dyskursów nie mógł uwzględnić polskiej specyfiki<sup>17</sup>.

Jakkolwiek ważne i ciekawe poznawczo są próby przełożenia kategorii rasy na klasę w polskich badaniach socjologicznych, wśród których wymienić możemy choćby niezwykle interesujący artykuł Moniki Bobako<sup>18</sup>, a tłumaczenie tekstów fundamentalnych dla namysłu nad społecznymi nierównościami jest działaniem potrzebnym, trudna jest jednoznaczna aplikacja przeżyć wykluczanej czarnoskórej badaczki (czy proponowanych przez nią rozwiązań) do sytuacji kobiet nieuprzywilejowanych w Polsce. Przekładanie doświadczenia systemowego rasizmu w Stanach Zjednoczonych np. na ubóstwo i, wynikającą z niego, marginalizację społeczną pozostaje nadal mechanizmem kontrowersyjnym. Dzieło hooks traktowane może być bardziej jako kluczowe dla formowania się trzeciej fali studium przypadku feminizmu amerykańskiego – a nie jako pełnowartościowa analogia dla sytuacji polskich kobiet i feminizmu samego w sobie. Co więc hooks, skupiająca się na unikalnie uwarunkowanemu społecznie wykluczeniu osób czarnoskórych, może dać polskim odbiorcom i odbiorczyniom? Jej głównym atutem, obok przybliżenia skutków rasistowskiej opresji, jest zachęta do bliższego namysłu zarówno nad polską specyfiką wykluczeń etnicznych (np. kobiet pochodzenia romskiego), jak i nad nową, intersekcyjną analizą wszelkich uwarunkowań społecznych i kulturowych w Polsce – a więc kraju w unikalny sposób łączącego charakter postsocjalistyczny i kapitalistyczny. Dyskurs w polskim feminizmie od kilku lat ulega wielu przemianom, dlatego warto – choć życzenie to zabrzmiałoby utopijnie – by także pozycje książkowe, które stanowią przecież fundament feministycznego namysłu, nadały za zmieniającą się rzeczywistością i odzwierciedlały najnowszy zarówno światowy, jak i polski stan badań.

Zadanie gruntownej zmiany społeczeństwa stawiane przez hooks nie jest łatwe – przez niemal 40 lat od pierwszego wydania *Teorii feministycznej* nie udało się go osiągnąć. Chociaż można dyskutować o przekładalności badań hooks na grunt polski czy też potrzebie ponownej publikacji książki

---

<sup>17</sup> E. Korolczuk, J. Kubisa, D. Szelewa, *Ruch feministyczny w Polsce a kwestia socjalna*, Warszawa 2017, s. 6, <<https://library.fes.de/pdf-files/bueros/warschau/14094.pdf>> [dostęp: 28.01.2023].

<sup>18</sup> M. Bobako, dz. cyt.

z lat osiemdziesiątych<sup>19</sup>, przypomnienie tekstu, który nie tylko analizuje skutki okrutnej segregacji rasowej, ale także stwarza podstawy do budowania wspólnoty właśnie na różnicy, wydaje się istotne szczególnie teraz i szczególnie na gruncie polskim. I choć niemożliwe jest zastosowanie *Teorii feministycznej. Od marginesu do centrum* bell hooks w polskich badaniach społecznych, ważny gest stanowi ponowne wydanie tekstu klasycznego dla nurtu czarnego feminizmu i kultury w ogóle. Jest to więc krok w dobrą, bardziej inkluzywną i wrażliwą na Innego stronę – chociaż po Czarnym Proteście 2016 roku i masowych demonstracjach przeciwko całkowitemu odebraniu kobietom praw reprodukcyjnych w latach 2020–2021, wydaje się, że polski feminizm potrzebuje teraz nowych – nieco mniej klasycznych i nieco bardziej rewolucyjnych – impulsów z zewnątrz.

## BIBLIOGRAFIA

- Ananthaswamy A., Douglas K., *The origins of sexism: How men came to rule 12,000 years ago*, <<https://tinyurl.com/muc399xh>> [dostęp: 30.01.2023].
- Bobako M., *Konstruowanie odmienności klasowej jako urasowanie. Przypadek polski po 1989 roku*, [w:] *Podziały klasowe i nierówności społeczne. Refleksje socjologiczne po dwóch dekadach realnego kapitalizmu w Polsce*, red. P. Żuk, Warszawa 2010, s. 165–177.
- Butler J., *Uwikłani w płęć*, przeł. K. Krasuska, Warszawa 2009.
- Charkiewicz E., *Matki do sterylizacji. Neoliberalny rasizm w Polsce*, 2008, 12.05, <<https://tiny.pl/c5h9t>> [dostęp: 12.12.2022].
- Charkiewicz E., *O Kongresie Kobiet Polskich i neoliberalno-konserwatywnym zwrocie feminizmu w Polsce*, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, <<http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0074charkiewicz2009.pdf>> [dostęp: 30.01.2023].
- Collins P.H., *Czarna myśl feministyczna w macierzy dominacji*, [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, red. A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Warszawa 2006, s. 1185–1196.
- Drygalska E., *Od centrum do marginesów szkoły w Birmingham: czarny feminizm Bell Hooks w kontekście studiów kulturowych*, „Kultura Popularna” 2014, nr 1, s. 120–126 <<https://tinyurl.com/429s9r2f>> [dostęp: 12.12.2022].
- Galant A., *Na falach, łądach, marginesach. O metaforach i możliwościach feministycznej historii literatury*, „Forum Poetyki” 2017, nr 10, s. 22–37.
- Gates Jr. H.L., *Pismo, „rasa” i różnica*, [w:] *Kultura, tekst, ideologia. Dyskursy współczesnej amerykanistyki*, red. A. Preis-Smith, Kraków 2004, s. 377–402.

---

<sup>19</sup> Warto byłoby się zastanowić nie tylko nad prawie całkowitą nieobecnością na polskim rynku wydawniczym ważnych i uznanych badaczek, takich jak Alice Walker, Rebecca Walker czy Audre Lorde, ale także nad rosnącą koniecznością przekładu nowszych analiz feministycznych. Zdaje się, że nadszedł czas, by zrezygnować z taktyki spoglądania w przeszłość w nadziei znalezienia rozwiązania aktualnych problemów polskiego feminizmu.

- hooks b., *Margines jako miejsce radykalnego otwarcia*, przeł. E. Domańska, „Literatura na Świecie” 2008, nr 1–2, s. 108–117.
- hooks b., *Postmodernistyczna czerń*, przeł. E. Łuczak, [w:] *Kultura, tekst, ideologia. Dyskursy współczesnej amerykanistyki*, red. A. Preis-Smith, Kraków 2004, s. 429–439.
- hooks b., *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, Warszawa 2022 [e-book].
- Kobiety w Polsce w latach 90.: raport Centrum Praw Kobiet*, red. B. Gadomska, M. Kozieniewska, U. Nowakowska, Warszawa 2000.
- Korolczuk E., Kubisa J., Szelewa D., *Ruch feministyczny w Polsce a kwestia socjalna*, Warszawa 2017, <<https://library.fes.de/pdf-files/bueros/warschau/14094.pdf>> [dostęp: 28.01.2023].
- Majewska E., *Marginesem w centrum. Bell hooks i rewolucyjny ruch feministyczny*, [w:] b. hooks, *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, Warszawa 2022 [e-book].
- Mazurek M., „Kobietystka”: neologizm, a doświadczenie egzystencjalne Afroamerykanki, „Przekładaniec” 2011, nr 24, s. 247–262.

**Anna Artwich** – mgr, studentka w Szkole Doktorskiej Nauk o Języku i Literaturze na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą analizie kobiecej nieheteronormatywności w polskiej literaturze po 1989 roku, laureatka konkursu na najlepszy projekt badawczy BESTStudentGRANT (12.2020, temat: *Kamp i dramat współczesny w Polsce oraz Norwegii – ujęcie komparatystyczne*), opublikowała artykuł w czasopiśmie „Tekstura” (*Jolanta Janiczak i kamp – interpretacja dramatów należących do tzw. trylogii królewskiej*), ORCID: 0000-0002-1582-5510. E-mail: <annaartwich@gmail.com>.

**Anna Artwich** – MA, student at the Doctoral School of Languages and Literatures at Adam Mickiewicz University in Poznań. She is preparing a doctoral dissertation on the analysis of women’s non-heteronormativity in Polish literature after 1989. She won the competition for the best research project BESTStudentGRANT (12.2020, subject: *Camp and contemporary drama in Poland and Norway – a comparative study*) and published an article in the journal “Tekstura” (*Jolanta Janiczak and Camp – Interpretation of the Dramas of the So-called ‘Royal Trilogy’*), ORCID: 0000-0002-1582-5510. E-mail: <annaartwich@gmail.com>.





